

ODEZWA

Wojewódzkiego Komitetu Obchodu Świąta 1 Maja w Wielkopolsce

OBYWATELE! MIESZKAŃCY WIELKOPOLSKI!

Po raz dwudziesty pierwszy obchodzimy wielkopolskie Święto 1 Maja w Odrodzonej Ojczyźnie. Dzień 1 Maja obchodzony jest na całym świecie jako dzień międzynarodowej solidarności klasy robotniczej, sił walczących o pokój i wolność, demokrację i socjalizm. Dzieje tego święta, proklamowanego w 1889 roku, są odbiciem zmian, jakie się dokonały i nadal dokonują na kuli ziemskiej.

Święto 1 Maja — obchodzone dawniej nielegalnie przez klasę robotniczą — stało się dziś świętem państwowym w krajach socjalistycznych oraz zalegalizowanym w niektórych państwach kapitalistycznych. Święto 1-majowe przeszło więc do historii jako dzień zwycięstwa klasy robotniczej całego świata.

Mieszkańcy Poznania i województwa poznańskiego! Zbliża się 20 rocznica zwycięstwa nad faszyzmem. W tegorocznych obchodach Święta Pracy czcimy rocznicę zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami, bohaterstwo naszego narodu w walce z faszyzmem, sławimy męstwo polskich i radzieckich żołnierzy, którzy wyzwolili naszą ziemię.

Dziś znów wiele wydarzeń międzynarodowych budzi niepokój. W ostatnich tygodniach doszło do groźnego zaostreżenia sytuacji międzynarodowej. Trwa i nasila się agresja amerykańska w Wietnamie, w całej południowo-wschodniej Azji. Płoną wsie i miasta, ginie ludność cywilna, giną kobiety i dzieci.

Znów podnoszą głowę militarysty i rewizjoniści w Niemieckiej Republice Federalnej, domagają się rewizji naszych granic na Odrze i Nysie oraz dostępu do broni nuklearnej.

W 20 rocznicę zwycięstwa nad hitleryzmem myśl nasza zespala się z narodami Związku Radzieckiego. Mija właśnie 20 lat przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim. W dniu 8 kwietnia podpisano w Warszawie nowy Układ o Przyjaźni i Współpracy między Polską i ZSRR, który społeczeństwo Poznania i województwa przyjęło z radością i przeświadczeniem, iż stanowi on gwarancję nienaruszalności naszych granic państwowych i rękojmię dalszego rozwoju naszej Ojczyzny.

W dniu 30 maja bieżącego roku odbędą się wybory do Sejmu PRL i rad narodowych. Masowy udział mieszkańców Poznania i Wielkopolski w wyborach będzie manifestacją postawy obywatelskiej, patriotyzmu i mobilizacji do wykonania programu wyborczego. Akt ten poprzedza wielotygodniowa kampania wyborcza, stanowiąca dominujący akcent życia politycznego kraju. W toku tej kampanii Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, Stronnictwo Demokratyczne i wszystkie siły postępowe skupione we Frontie Jedności Narodu zdadzą przed wyborcami sprawozdanie z dotychczasowej pracy i przedstawia program działania na przyszłość.

Miasta i wsie Wielkopolski stale się rozwijają. W toku dynamicznego rozwoju naszego regionu wylaniają się coraz to nowe potrzeby, ale i rosną nowe zadania. W obchodach 1-majowych damy wyraz słusznej dumie z dotychczasowych osiągnięć, wyrazimy wolę realizacji zadań nakreślonych w programie FJN.

Obywatele!

Jak co roku zamykamy w pochodzie 1-majowym nasze uczucia braterstwa i przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego, z narodami wszystkich państw socjalistycznych, z międzynarodowym ruchem komunistycznym i robotniczym oraz wszystkimi siłami postępu i pokoju.

Niech Święto 1 Maja będzie przeglądem jedności społeczeństwa skupionego we Frontie Jedności Narodu!

Niech żyje 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności ludzi pracy!

WOJEWÓDZKI KOMITET
OBCHODU ŚWIĘTA 1 MAJA



Rok XXI Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB piątek, 30. IV. 1965 Nr 101 (6598)

Plenum Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu

Uchwalenie programu wyborczego
Edward Ochab przewodniczącym OK FJN

W czwartek 29 bm. w Sali Kolumnowej Urzędu Rady Ministrów w Warszawie obradowała plenarna sesja Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Uczestnicy sesji dokonali wyboru nowego przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Został nim Edward Ochab. Po dyskusji uchwalono Program Wyborczy Frontu Jedności Narodu.

W prezydium sesji zajęli miejsca: Edward Ochab, Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Marian Spychalski, Ryszard Strzelecki, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, Witold Jarosiński, Józef Tejcma, Bolesław Podedworny, Jan Karol Wende, Stefan Ignar, Józef Kalinowski, Eugenia Krassowska, Alicja Musiałowa oraz Jerzy Zawieyski.

Otwierając obrady wiceprzewodniczący OK FJN — Ignacy Loga-Sowiński m. in. powiedział:

— Po raz piąty w historii naszego Ludowego Państwa, społeczeństwo polskie wybierze w dniu 30 maja swych przedstawicieli do Sejmu PRL oraz radnych do rad narodowych. Kampanię wyborczą traktujemy nie tylko jako przygotowanie do samego aktu głosowania, lecz jako rozmowy i dyskusje ze społeczeństwem w sprawach ogólnonarodowych i lokalnych.

Następnie zebrani uczcili minutą milczenia pamięć Aleksandra Zawadzkiego oraz Ostapę Dłuskiego, Józefa Kwiatka i Karola Strzałkowskiego.

Po przyjęciu porządku dziennego obrad zabrał głos Zenon Kliszko. W imieniu KC PZPR i w uzgodnieniu ze stronnictwami politycznymi oraz z bezpartyjnymi działaczami Frontu, zgłosił on kandydaturę Edwarda Ochaba na przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Spółeczeństwo Poznania przed wielkim Świętem

Akademie w zakładach pracy

Jutro obchodząc będziemy rocznicę Święta 1 Maja, które jest symbolem najlepszych tradycji walk mas pracujących całego świata o poprawę elementarnych praw człowieka.

W związku z 1 Maja odbywają się w fabrykach, przedsiębiorstwach i instytucjach uroczyste akademie.

We wczorajszej akademii w Zakładach H. Cegielski w Poznaniu uczestniczyli m.in.: sekretarz KW PZPR — J. Gawrysiak, wiceprzewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania — H. Kędziora oraz konsul ZSRR F. Szarykin.

Omarwiając powojenne przemiany, sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR przy HCP — W. Szymczak podkreślił m. in., że poszczycić się dziś możemy nowoczesnym przemysłem o potencjale produkcyjnym 10-krotnie większym niż przed wojną, jak też osiągnięciami w innych dziedzinach życia. W oparciu o tak mocne podstawy naszej gospodarki realizowane będą zadania w przyszłej 5-lacie.

Część artystyczną wykonał zespół KBW.

W akademii w Poznańskim Zjednoczeniu Budownictwa, uczestniczył sekretarz KW PZPR — Cz. Kończal. W Zakładach Przemysłu Gumowego „Stomil”, na akademii był obecny członek Egzekutywy KW PZPR — Jan Miłkołajski, red. naczelny „Gazety Poznańskiej”, a w Zakładach Metalurgicznych „Pomet” — sekretarz KW PZPR — Edward Zimmer. W akademii pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego uczestniczył członek Egzekutywy KW PZPR — Franciszek Nowak.

W sali Domu Prasy odbyła się wczoraj uroczysta akademia pierwszomajowa pracowników RSW „Prasa”. Wziął w niej udział sekretarz Konsulatu ZSRR w Poznaniu — Pietuchow. Referat okolicznościowy wygłosił E. Morski. W części artystycznej wystąpili uczniowie Liceum Muzycznego. (ad)



Edward Ochab przemawia w czasie obrad plenarnej sesji Ogólnopolskiego Komitetu FJN.
CAF — Photofax

Amerykańska interwencja w Republice Dominikańskiej

Prezydent Stanów Zjednoczonych Johnson oświadczył w środę wieczorem w przemówieniu telewizyjnym, iż rozkazał by oddziały amerykańskiej piechoty morskiej wylądowały w Republice Dominikańskiej dla „ochrony życia obywateli Stanów Zjednoczonych”. Jak pisze agencja AP, na terenie Dominikany przebywa już 405 członków piechoty morskiej USA.

Decyzja prezydenta Johnsona o wysłaniu oddziałów wojskowych do Dominikany była wynikiem kilkudziesięciomiesięcznej narady jaką pośpiesznie zwołano w środę wieczorem w Białym Domu.

Warto podkreślić, iż rząd w Waszyngtonie „zaniepokoił się” losem swych obywateli, dopiero wówczas, gdy nieprawdą okazały się informacje gen. Wessina o stłumieniu zamachu stanu. „Zaniepokojenie” to wzrosło jeszcze bardziej, gdy w stolicy Dominikany Santo Domingo ponownie doszło do walk ulicznych, w których zwycięstwo zaczęli odnosić zwolennicy ustroju konstytucyjnego walczący z istniejącym dotychczas reakcyjnym rządem.

Rząd amerykański oświadczył otwarcie, że piechota morska wysłana do Dominikany pozostanie tam tak długo „jak będzie tego potrzeba”. Tak więc, jest to jeszcze jedna ingerencja zbrojna Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy państw Ameryki Łacińskiej.

Jak donosi korespondent Agencji Reutera, uczestnicy rozpoczętego w sobotę zamachu stanu przejęli ponownie kontrolę nad stolicą kraju Santo Domingo. Sporadyczne walki toczą się jeszcze w centrum miasta, ale większość oddziałów wiernych dotychczasowemu reakcyjnemu rządowi została wyparta ze stolicy.

Telewizja w programie ogólnopolskim i w programie „Interwizji” od godz. 7.45 w sobotę transmitować będzie sprawozdania z uroczystości w Moskwie, Kiszyniowie, Rydze, Gdańsku, Kozłaninie, Wrocławiu, Opolu, Zielonej Górze i Szczecinie.

O godz. 9.50 Telewizja Polska rozpocznie nadawanie transmisji z manifestacji 1-Majowych w Warszawie.

PAP-RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONIE
PAP-RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONIE
PAP-RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONIE

Spotkanie z delegacją

Delegacja Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, która gości w naszym kraju z okazji obchodów 20-lecia Układu o Przyjaźni, spotkała się w środę w Domu Kultury Radzieckiej z aktywem TPFR.

Powrót „Pociąg Przyjaźni”

Po 12-dniowym pobycie w Związku Radzieckim powrócił do kraju pociąg „Pociąg Przyjaźni”.

Zakończona wizyta

W środę rano premier CHRL Czou En-laj zakończył wizytę w Birnie i udał się samolotem w drogę powrotną do Pekinu.

Polski wiec w Chicago

W ubiegłą niedzielę odbył się w Chicago uroczysty wiec, poświęcony 20 rocznicy powrotu polskich ziem zachodnich i północnych do macierzy.

Rozmowy Tito — Naser

Drugie kolejne spotkanie prezydentów Tito i Nasera odbyło się w Kairze w środę przed południem w obecności delegacji towarzyszących obu szefom państw i trwało 3 i pół godziny.

Nowy ambasador radziecki w Pekinie

28 bm. przybył do Pekinu nowy ambasador radziecki w Chińskiej Republice Ludowej, Siergiej Łapin. Na lotnisku powitali go kierownik Wydziału Radzieckiego i Krajów Europy Wschodniej w MSZ CHRL Jui Czan oraz dyplomaci krajów socjalistycznych.

Lotnictwo USA i Pld. Wietnamu nad DRW

Rząd w Sajgonie wzmacnia siły zbrojne

Agencja France Presse donosi z Sajgonu, że lotnictwo amerykańskie i południowowietnamskie dokonało w czwartek dwóch nowych nalotów na obszar Demokratycznej Republiki Wietnamu. W czasie tych pirackich rajdów samoloty zrzucały bomby i rakiety.

N. Fiedorenko o zamiarach Pentagonu

Przemawiając na posiedzeniu Komisji Rozbrojeniowej ONZ, stały delegat ZSRR, N. Fiedorenko, skomentował doniesienia prasy amerykańskiej o zamiarach Pentagonu użycia broni nuklearnej w Wietnamie. Jak wiadomo, sekretarz obrony USA, McNamara oświadczył na konferencji prasowej, że tylko w „obecnej sytuacji” w Wietnamie nie ma potrzeby z punktu widzenia wojskowego użycia broni jądrowej.

N. Fiedorenko podkreślił w związku z tym, że Stany Zjednoczone uważają najwidoczniej, iż mogą powstać w Wietnamie „sytuacje”, w których amerykańskie władze wojskowe przewidują ewentualność użycia broni masowej zagłady.

Jeśli chodzi o operacje w Południowym Wietnamie — pisze dalej AFP — to w dalszym ciągu trwają dwie wielkie bitwy w delcie rzeki Mekong. Ta sama agencja, powołując się na koła amerykańskie w Sajgonie informuje, że w dniu 28 bm. lotnictwo USA i pld. Wietnamu dokonało rekordowej liczby — 14 nalotów na DRW. Rząd w Sajgonie wydał decyzję, że wszyscy byli wojskowi służący w administracji cywilnej oddani zostają do dyspozycji ministerstwa sił zbrojnych. W ten sposób reżim sajgoński pragnie wzmocnić swoją armię i siły paramilitarne o dalszych 100—160 tys. ludzi. Senator amerykański McGovern, oświadczył, że Stany Zjednoczone nie mają żadnych istotnych interesów w konflikcie wietnamskim, które by usprawiedliwiały śmierć Amerykanów w Wietnamie. Podkreślił on, że zwracają się doń rodziny, które utraciły swych synów wzywając do zaprzestania bezsensownej wojny, zanim nie padną w walce dalsi Amerykanie.

życiową Edwarda Ochaba, jego udział w ruchu rewolucyjnym, w okresie międzywojennym, udział w walce o niepodległość w 1939 r. i w szeregach I Dywizji im. T. Kościuszki, jego działalność w Polsce Ludowej.

Edward Ochab jest czynnym działaczem Polskiej Partii Robotniczej od 1944 roku, a następnie — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, członkiem Komitetu Centralnego partii, którego przez długi czas był sekretarzem. Od wielu lat pełni on odpowiedzialną funkcję członka Biura Politycznego KC PZPR. Przez wszystkie kadencje Sejmu, począwszy od Krajowej Rady Narodowej, wybierany był posłem, a w roku ubiegłym Sejm powołał go na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa.

Zebrani przyjmują te słowa gorącymi oklaskami. W wyniku głosowania Edward Ochab

Delegacja radziecka uda się do NRD

W Moskwie podano oficjalnie do wiadomości, że na zaproszenie KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) i Rady Ministrów NRD radziecka delegacja partyjnorządowa z członkiem Prezydium KC KPZR, przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR A. Kosyginem na czele uda się 6 maja br. do NRD, by wziąć udział w uroczystościach związanych z 20 rocznicą wyzwolenia Niemiec spod jarzma faszystowskiego.

PAP

Minister Pentti opuścił Polskę

W czwartek, w godzinach rannych, bawiący z oficjalną wizytą w naszym kraju minister obrony Finlandii — Arvo Pentti z małżonką opuścił Polskę, udając się w drogę powrotną do swego kraju.

Front Jedności Narodu wielkim dorobkiem 20 letniej historii Polski Ludowej

Omówienie przemówienia E. Ochaby wygłoszonego na Plenum OK FJN

Na wstępie mówca stwierdził, że program wyborczy uchwalony przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu będzie z wielką uwagą czytany przez miliony obywateli, którzy popierają FJN, mają zaufanie do przewodniczącego siły narodu — PZPR i jej sojuszników — ZSL i SD, wiedząc, że nie rzucamy słów na wiatr, ale z gospodarską rozwagą kreślimy plany dalszego, wszechstronnego rozwoju naszej ojczyzny i mobilizujemy wszystkie twórcze siły narodu do walki o realizację tych planów.

Front Jedności Narodu stanowi wielki dorobek 20-letniej historii Polski Ludowej. W szeregach FJN znaleźli miejsce — niezależnie od politycznej przynależności — różni światopoglądowi — wszyscy, którzy kierują się rzetelnym patriotyzmem i poczuciem obowiązku społecznego.

Taka będzie Polska — powiedział Edward Ochab — jaka stworzymy wspólnym wysiłkiem, tak będziemy żyć, jak na to zapracujemy. Z tego przekonania wyrasta jedność znajdująca wyraz we wspólnym programie i wspólnych listach wyborczych FJN. Nadchodzące wybory staną się wyrazem powszechnego poparcia dla wspólnego programu, który wyraża podstawowe cele naszego narodu: pokój, socjalizm, dobro i siła ojczyzny.

E. Ochab wskazał następnie, iż przed Sejmem nowej kadencji jako jedno z pierwszych i najważniejszych zadań stanie uchwalenie planu na lata 1966—1970. Dorobek 4 lat ostatniej kadencji Sejmu i rad narodowych tworzy dla nowego planu 5-letniego pomyślne warunki startu. W ciągu tych 4 lat produkcja przemysłu wzrosła o 38 proc., ruszyło ponad 100 nowych wielkich zakładów. W gospodarce narodowej zainwestowaliśmy prawie 500 mld. złotych.

Dynamiczny rozwój sieci placówek kulturalno-oświatowych

W okresie minionej kadencji rad narodowych — w latach 1960—1964 w całym kraju nastąpił dynamiczny rozwój sieci placówek kulturalno-oświatowych.

Liczba domów kultury, klubów i świetlic na wsi wzrosła z ok. 4400 do blisko 11 tys. (wiele z nich powstało w czynnie społecznym), a wojewódzkich, powiatowych i miejskich domów kultury — z 235 do 305. W 1960 r. przy placówkach wiejskich działało 12 tys. zespołów oświatowych i artystycznych, a w ub. r. — przeszło 19 tys. Ponad dwukrotnie powiększyła się liczba osób uczestniczących w zajęciach tych zespołów — z 170 tys. do 391 tys. W placówkach wiejskich zorganizowano w ub. roku 76 tys. imprez oświatowych i artystycznych (48,5 tys. — w 1960 r.) z frekwencją ok. 5.400 tys. osób.

Poprawia się wyposażenie wiejskich placówek w sprzęt. W 1961 r. dysponowały one 2140 telewizorami, a w 1964 r. miały już 5740 teleodbiorników.

Wokół sprawy Delgado

Według informacji korespondentów agencji zachodnich, opozycyjne ugrupowania portugalskie „Movimento de Accao Democratica” zwróciło się do premiera Salazara z żądaniem, aby „rząd portugalski poinformował kraj o wszystkim, co wie o zniknięciu generała Humberto Delgado oraz doprowadził do szybkiego przewiezienia jego zwłok do kraju, aby mogły być pochowane z należnymi mu honorami”. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkich działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka. M-4

Polska 1970 roku będzie krajem wysoko uprzemysłowionym. Produkcja przemysłu będzie o 45—47 proc. większa niż w bież. roku, przy czym szczególnie szybki będzie wzrost przemysłu maszynowego i chemicznego.

W centrum uwagi stawiamy sprawy młodego pokolenia. W minionym 4-leciu oddano do użytku 2,5 tys. szkół, a liczba uczącej się młodzieży przekroczyła 8 mln. Musimy — powiedział Edward Ochab — uczynić wszystko co niezbędne, aby stworzyć młodej generacji pomyślne warunki życiowego startu. Jutro ta armia młodych patriotów stanie się dziedzicem i kontynuatorem naszego dzieła.

Praktyczna realizacja sojuszu robotniczo-chłopskiego — stwierdził dalej mówca — wyraża się w naszym działaniu na rzecz intensyfikacji rolnictwa. W nowej 5-lacie dalszy rozwój rolnictwa wsparty będzie jeszcze szerszą i bardziej efektywną pomocą państwa. Produkcja rolna wzrośnie o 14—15 proc., co pozwoli przezwyciężyć w znacznej mierze dotychczasowe opóźnienia rolnictwa i jego wewnętrzne dysproporcje.

Podkreślając postęp, jaki dokonał się na całkowicie scalonym już z macierzą ziemiach zachodnich i północnych, mówca stwierdził, iż państwo ludowe będzie nadal otaczać te ziemie i ich patriotyczne społeczeństwo serdeczną troską.

Ogólny rozwój gospodarczy w ciągu ubiegłych 4 lat znalazł wyraz w 25 proc. wzroście dochodu narodowego. Realny wzrost funduszu płac wyniósł w tym okresie 22 proc., a w przeliczeniu na jednego zatrudnionego — 8 proc. Wzrosły płace, zwłaszcza najniższe, oraz emerytury. Wydatnie podniósł się fundusz spożycia zbiorowego, co znalazło wyraz w budownictwie komunalnym, w

rozwoju oświaty i kultury, leśnictwa i świadczeń socjalnych.

Zamierzony wzrost dochodu narodowego gwarantuje społeczeństwu dalszy realny wzrost stopy życiowej, wzrost spożycia indywidualnego i zbiorowego. Służąc temu będzie stworzenie 1,5 mln. nowych miejsc pracy i zapewnienie pełnego zatrudnienia, zwiększenie zaopatrzenia kraju w artykuły spożywcze i przemysłowe, rozwój usług, handlu i gastronomii oraz budownictwo mieszkaniowe. W ubiegłym 4-leciu oddano do użytku w miastach 1,4 mln. izb dla ponad 460 tys. rodzin. Na wsi wzniesiono ponad 480 tys. izb. Obecnie nastąpi poważny rozwój budownictwa spółdzielczego, co pozwoli na zwiększenie budownictwa mieszkaniowego o ok. 0,5 mln. izb w skali planu 5-letniego.

Obszerny fragment wystąpienia dotyczył sytuacji międzynarodowej i miejsca Polski w świecie. Mówca podkreślił, że kraj nasz ugruntował swą suwerenność i bezpieczeństwo granic, pozyskał potężnych sojuszników. Rośnie międzynarodowy autorytet Polski Ludowej. OK FJN gorąco wita przedłużenie o dalsze 20 lat polsko-radzieckiego Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy.

W 20 lat po klęsce hitlerowskiej rzeszy, imperializm niemiecki, odbudowywany przy gorliwej pomocy USA i innych państw zachodnich, przedstawia dziś rosnącą groźbę dla pokoju Europy i świata. NRF dąży do zagarnięcia NRD, wysuwa roszczenia terytorialne pod adresem Polski, Czechosłowacji, ZSRR. Militarysty bońscy coraz jawniej domaga się broni jądrowej, wywiera poważny wpływ na politykę NATO, rozporządzając w Europie armią lądową najsilniejszą ze wszystkich państw Paktu Atlantycznego.

Nie ma i nie może być — podkreślił E. Ochab — innej podstawy do rozwiązania problemu niemieckiego niż uznanie NRD, uznanie istniejących granic Niemiec oraz wyrzeczenie się przez NRF broni jądrowej. Dopóki w NRF dominują siły awanturnicze i odwetowe, dopóty musimy zachować czujność, systematycznie umacniać siły obronne naszego kraju i sojusz obronny z bratnimi krajami socjalistycznymi.

Czym grozi imperializm narodom, które uważa za słabe, uczy nas dramat wietnamski — kontynuował mówca, wskazując, że imperializm USA wstąpił w Wietnamie na niebezpieczną i haniebną drogę. Wietnam nie pozostanie osamotniony. Coraz powszechniej rozlega się głos narodów domagających się zaprzestania amerykańskiej interwencji agresji, wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu południowego. Słuszna sprawa narodu wietnamskiego zwycięży.

Edward Ochab podkreślił, iż Polska Ludowa nadal nie będzie szczędzić wysiłków, by przyczynić się do zacieśnienia jedności państw socjalistycznych i wnieść konstruktywny wkład w dzieło odprężenia i pokojowego rozwiązania problemów międzynarodowych. Oddając głosy na program i kandydatów FJN społeczeństwo polskie raz jeszcze potwierdzi swe pełne poparcie dla tej polityki.

Mówca stwierdził, iż FJN w ciągu minionych lat ogarnął miliony Polaków swymi kampaniami. Tysiące Państwa Polskiego społeczeństwo uczciło zbudowaniem nowoczesnych gmachów szkolnych. Zebrano na ten cel ponad 7,6 mld zł, oddano do użytku 981. Szkół-Pomników Tysiąclecia. We wrześniu przekażemy młodzieży tysięczną szkołę wzniesioną od początku zbioru.

Kończąc przemówienie E. Ochab poświęcił wielkiej debacie przedwyborczej podkreślając m.in., iż należy

wnikliwie rozpatrywać wszelkie zgłaszane uwagi krytyczne, postulaty i wnioski. Nasze plany i programy wyborcze muszą być rzetelne, oparte o treźwy i skrupulatny rachunek gospodarczy. Nie należy przyjmować lekkomyślnie zobowiązań, które pozostałyby tylko na papierze. Zaufanie milionów wyborców do Sejmu i rad narodowych — to wielki dorobek polityczny FJN i nie powinniśmy dopuścić do narażania na szwank tego zaufania.

Niech dzień 30 maja oświadczy o zakończeniu Edward Ochab — przyniesie nowy walny sukces FJN, niech wykaże jak bliska i droga całemu społeczeństwu jest sprawa ludowej Ojczyzny, jej pokojowego, socjalistycznego budownictwa, jej rozkwitu i pomyślności.

Na 1-Maja

5 mln. zł w czynie od kolejarzy

Z każdym dniem przybywa meldunków o podejmowaniu przez załogi fabryk i przedsiębiorstw oraz realizacji zobowiązań dla uczczenia 1 Maja i wyborów do Sejmu.

Na około 5 mln. zł opiewają zobowiązania podjęte przez kolejarzy. Na uwagę zasługuje zwłaszcza Wagonownia II klasy w Gnieźnie, której załoga wykona w czynie 31 napraw rewizyjnych wagonów towarowych. W Wagonowni DOKP wykonanie zobowiązań przyczyni się do zlikwidowania strat spowodowanych zimą i przekroczenia planu o 300 000 zł.

Pracownicy Kombinatu Ogródniczego PCR w Naramowicach wykonali już swe zobowiązania, w których przewidywano uporządkowanie parku, założenie kwietników i posadzenie kwiatów, zaś pracownicy poznańskiego „Miasto-projektu” wykonają w czynie społecznym dokumentację projektowo-kosztorysową dla Teatru Letniego w Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli.

W połowie zrealizowali swe zamierzenia zatrudnieni w Biurze Zbytu Obrabiarek i Narzędzi w Ostrowie, którzy postanowili przekroczyć plan wysyłek eksportowych, wykonali wiaty: autobusową i do przechowywania opakowań oraz splanować tereny przy magazynach. W Poznańskiej Fabryce Maszyn Żniwnych zobowiązania i czyny społeczne opiewają na 447 000 zł. (b)

Sukces poznańskich projektantów

Wojewódzkie Biuro Projektów mające swą siedzibę w Poznaniu uzyskało najlepsze w kraju wyniki we współzawodnictwie za rok 1964. Z tego tytułu otrzymało ono sztafeta przez przewodniczącego Zarządu Komunalnej oraz ZG Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej.

Projektanci z WBP wykonali w ub. roku projekty dokumentacyjne o ponadplanowej wartości 900 000 zł oraz wykonali czyny społeczne za 100 000 zł. Opracowana m.in. w czynie społecznym dokumentacja na budynek dla gromadzkiej rady narodowej została powielona w kraju 125 razy, zaś dokumentację szkoły podstawowej powtórzono 10 razy, a będzie ona jeszcze zastosowana ok. 50-krotnie.

W I kwartale tego roku pracownicy WBP opracowali już ponad plan dokumentację wartości 200 000 zł. (c)

Francja wycofuje się z SEATO?

Z kwietniowej sesji NATO w Paryżu, zastępca sekretarza stanu USA, Georges Ball, powrócił do Waszyngtonu z pustymi rękami. Nie uzyskał od atlantyckich sprzymierzeńców zgody na aktywne włączenie się do wojny wietnamskiej. Było sporo zapewnień o solidarności, lecz nie więcej. Żadnych zobowiązań.

Obecnie Waszyngton większe nadzieje pokłada w innym, militarnym bloku — SEATO, którego sesja wyznaczona została w Londynie od 3 do 5 maja br. Ten południowo-azjatycki pakt obronny, utworzony w sierpniu 1954 r. w Manili na Filipinach z inicjatywy Stanów Zjednoczonych, ma według zamierzeń Waszyngtonu, odegrać interwencyjną rolę w wojnie wietnamskiej.

Czy dyplomacja amerykańska osiągnie więcej w Londynie niż w Paryżu, jest rzeczą bardzo wątpliwą. Plany amerykańskie krzyżują się z Francją, która wyraźnie odgrywa się od agresji Stanów Zjednoczonych w Wietnamie.

Deklaracja francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych, zgłoszona 15 kwietnia br., zwraca uwagę, że na sesji londyńskiej SEATO będą przede wszystkim rozpatrywane problemy byłych Indochin, a szczególnie sprawa wietnamska. Doświadczenie dotychczasowe pokazało, że nie ma żadnych danych, ażeby członkowie SEATO mogli znaleźć rozwiązanie dla tego poważnego zagadnienia. Już

Powszechny udział społeczeństwa w akcji budowy szkół

Omówienie wystąpienia Czesława Wycecha na Plenum OK FJN

Cz. Wycech podkreślił, że okres przygotowań do wyborów stanowi okazję zarówno do ustalania nowych programów rozwoju gospodarki i kultury narodowej, jak też do podsumowania wyników uzyskanych w okresie ubiegłej kadencji Sejmu i rad narodowych. Jedną z takich dziedzin była kontynuacja budownictwa szkół dla uczczenia tysiąclecia rozwoju państwa polskiego, realizowanego ze środków gromadzonych przez Komitet Społecznego Funduszu Budowy Szkół.

Do końca I kwartału br. społeczeństwo złożyło na SFBS 7,6 mld zł. W chwili rozpoczęcia zbiorów zakładaliśmy, że corocznie zgromadzimy ok. 1 mld zł. Tymczasem już od 1961 r. suma rocznych wpływów utrzymuje się w wysokości 1.250 mln zł.

Powszechna świadczona ludności stanowiąca podstawową formę udziału w zbiorce, bowiem sięgają 6,2 mld. zł.

Należy dodać, że Polacy zagranicą wpłacili blisko 100 tys. dolarów. W ten sposób komitety polonijne działające w wielu krajach zamekowały swój związek z krajem.

Omawiając wyniki zbiorów na SFBS w poszczególnych rejonach kraju, Cz. Wycech podkreślił, że na czele znalazli się mieszkańcy woj. katowickiego, którzy wpłacili przeszło 1,3 mld zł, a dalej woj. wódzka: bydgoskie, m. st. Warszawy, woj. warszawskie i poznańskie, które zebrały po blisko 0,5 mld. zł.

Obok wkładów pieniężnych społeczeństwo świadczyło o szkołach przez zwózkę materiałów budowlanych, robociznę, częściowe wyposażenie obiektu itp. Dotyczy to zarówno szkół wznoszonych ze SFBS jak i ze środków państwowych.

W latach 1959—1964 wybudowano 4.045 szkół ogólnokształcących i zawodowych oraz prawie 300 przedszkoli powstało przeszło 12 tys. miejsc szkoleniowych w warsztatach, blisko 2.450 miejsc w internatach i ponad 21.500 izb dla nauczycieli. Koszt tych inwestycji wyniósł blisko 11 mld. zł.

W omawianym okresie na SFBS wybudowano 981 szkół tysiąclecia z 8.940 izbami lekcyjnymi. Oddano też do użytku ponad 5.500 izb mieszkalnych dla nauczycieli. Na budowę tych obiektów wydatkowano ze środków SFBS 5,7 mld zł. Cz. Wycech wysoko ocenił pracę blisko 44 tys. komitetów SFBS, które skupiają ok. 180 tys. działaczy i aktywistów. Działalność komitetów oparta została o 1 zasadę:

1. — utrzymanie społecznego charakteru akcji,
2. — powszechność świadczeń ludności opartą na dobrowolności.

Masowy ruch społeczny wokół budowy szkół jest organiczną częścią rozwijającej się w naszym kraju demokracji socjalistycznej. Trzeba i uznanie podkreślić ofiarę pracę działaczy związkowych i rad narodowych, a na wsi nauczycieli i działaczy chłopskich.

Dzięki nakładom państwa zwiększonym przez środki SFBS wydatnie poprawiła się sytuacja lokalowa szkół podstawowych.

W latach 1965—1970 liczba uczniów w szkołach podległych Min. Oświaty wzrosła z 7,6 do 8,4 mln., w tym w szkolnictwie średnim z ok. 1.940 tys. do 2.257 tys. Szczególny nacisk zostanie położony na rozwój szkolnictwa zawodowego.

Będzie to wymagać wyłączenia sił państwa i społeczeństwa, by zapewnić młodzieży odpowiednie warunki dla wychowania, nauki i zdobywania kwalifikacji fachowych. Jest to jedno z podstawowych zadań FJN.

W końcowej części Cz. Wycech wypowiedział się w imieniu ZSL za przedłożonym programem wyborczym FJN.

ZSL wypowiada się też za wspólnymi listami wyborczymi do Sejmu i rad narodowych w ramach FJN. (PAP)

Nowoczesne wagony z HCP

Na liniach PKP pojawiają się niebawem pierwsze wagony osobowe, stanowiące „ostatni krzyk” techniki naszego przemysłu taboru kolejowego. Są one dziełem specjalistów z Centralnego Biura Konstrukcyjnego Taboru Kolejowego w Poznaniu, którzy opracowali dokumentację techniczną oraz załogi znanego od lat producenta wagonów osobowych — Zakładów „H. Cegielski” w Poznaniu. Próby prototypów wypadły pomyślnie. Obecnie do eksploatacji są już gotowe dwa pierwsze wagony. Do końca roku — PKP otrzymają 60 tych nowoczesnych jednostek. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Idziorek.

na ostatniej sesji SEATO w 1964 r. w Manili, wystąpiły tak zasadnicze różnice poglądów, że delegacja francuska wstrzymała się od podpisania końcowego komunikatu. Komunikat, który głosił poparcie stanowiska południowego Wietnamu i domagał się osadzenia rzekomej północnowietnamskiej agresji, był sprzeczny z pozycją rządu francuskiego w tej sprawie. Należy przypuszczać, że również na londyńskiej sesji 3 maja br. wytworzy się podobna sytuacja. „W tych okolicznościach — czytamy w deklaracji francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych — rząd francuski uważa za celowe nie branie udziału w obradach, aby wykaazać, że nie przyłącza się w żaden sposób do uchwał, które będą tam ewentualnie podjęte”.

W Paryżu dano do zrozumienia, że Francja praktycznie, przynajmniej — na jakiś czas wycofuje się z SEATO, w której uczestniczą: USA, Wielka Brytania, Francja, Australia, Nowa Zelandia, Pakistan, Syjam i Filipiny. Rząd francuski na razie nie zrywa z tą organizacją. Zamiast ministra spraw zagranicznych, Couve de Murville, reprezentować będzie rząd francuski tylko obserwator. Ale deklaracja rządu francuskiego jest faktycznym odstępstwem od kursu polityki amerykańskiej w Wietnamie, balansującej na krawędzi przepaści i stwarzająca coraz większą pustkę wokół USA. „Jest gorzka prawda — pisze amerykański publicysta — Walter Lippman — że można przejść świat wstecz i wzduż w bezowocnym poszukiwaniu, z nielicznymi wyjątkami, rzeczywistych i aktywnych zwolenników naszej polityki. Stopniowo zbliżamy się do niezbyt świetnego odosobnienia”.

I to jest prawda.

FRANCISZEK HUXNIEWICZ

Lecz zanim piechurzy dotarli do rejonu koncentracji 1 korpusu pancernego pułkownika Babadżaniana (na wschód od Międzyzdrojów), zaś wojska 69 armii generała Kołpakczy maszerujące spod Kościana dołączyli do niego gromadzący się pod Wolsztynem 8 korpus pancerny pułkownika Dremowa — oba te zgrupowania kałukowców ruszyły już na zachód. 28 stycznia na południe przekroczyły powersalską granicę polsko-niemiecką, śmiały uderzeniami przebieły przez zapory pozycji trzcielskiej i rozpoczęły działania mające na celu rozłupanie umocnionego rejonu „czworoboku odrzańskiego”. Działania te — krzyżujące ostatecznie wszelkie obronno-kontrfensywne zamysły dowództwa niemieckiego, zwłaszcza zaś Himmlera — ułatwił z brawurą działający zwiadowcy 1 armii pancerny gwardii. Zdobyli bowiem nie tylko „języka”; także komplet map i planów zdradzających szczegółowo rozmieszczenie pól minowych, stref ognia, pułapek przeciwczołgowych oraz przebiegi dla niemieckich jednostek pancernych, które miały dokonywać planowanych kontruderzeń.

Wykorzystując te zdobycze, 44 brygada pancerna pułkownika Guskowskiego, przeniknęła w rejonie Wysokiej przez umocnione pozycje międzyrzecznej i nie czekając na nadejście sił głównych korpusu, które próbowały zatrzymać właśnie oprzytomniałe już oddziały niemieckie, pociągnęła na Odrę. Już nocą na 1 lutego dopadła jej wschodniego brzoju (pod Małuszowem).

Wyprowadziła ją jednak oddziały przednie lewosąsiedniego 8 korpusu. Co prawda, na południowy zachód od Słubicy (na połacie dawnego pogromu wojsk Fryderyka II przez wojska rosyjskie pod Kunowicami) 8 korpusowi zagroziły już drogi pierwsze oddziały naczelnego dowództwa niemieckiego. Przy tym, czołgami łoczyli te bitwe spalając resztki paliwa i częstokroć (ponieważ brakło już amunicji) samym tylko taranem maszynowym T-34. Zdolali wszakże jeszcze dopaść Odrę. Potworzyć na jej zachodnim brzoju pierwsze przyczółki.

W sumie Niemcom udało się odbić same tylko Słubice, do których wieczorem 31 stycznia wdarł się batalion czołgów kapitał Karabanowa, i zorganizować skuteczną obronę bezpośred-

niego przedpola Frankfurtu. Lecz brzoju Odrę na południe i północ od tego przedpola utrzymywane desperacko przez oddziały niemieckie, zostały opanowane przez wojska radzieckie. I że tego samego dnia (31 stycznia) główne siły obu armii ogólnowojskowych (8 armii gwardii i 69) opalały już całkowicie ostatnią przed Odrą, odległą od niej zaledwie 40 kilometrów pozycję międzyrzecznej, że nie zwlekając, ruszyły na pomoc czołgów — wynik gigantycznego wysiłku od Warty po Odrę został przypiętowany.

Do 3 lutego wojska 1 i 22 gwardyjskiej armii pancerniej, 8 gwardyjskiej armii, 5 armii uderzeniowej i 65 armii oczyściły brzoju Odrę już na prawie 100-kilometrowym odcinku od ujścia Nysy Łużyckiej po Cedynię. Zarazem wojska prawoskrzydłowych armii I Frontu Białoruskiego — w tym także 1 armii LWP — odepchnęły Niemców poza linię Cedynia—Chelmno. Wyzwolonej Wielkopolsce przestało zagrażać realne niebezpieczeństwo nawrotu bezpośrednich działań wojennych.

Co prawda, aż do 23 lutego trwać jeszcze miały walki wojsk radzieckich, aktywnie wspieranych przez poznaniaków, przeciwko garnizonowi „Festung Posen”. Lecz desperacki opór żołnierzy niemieckich — mamionych obietnicami odsieczy i rozstrzeliwanych przez sady polowe grupy armii „Weichsel” za dezercję o ile odważyli się (i zdolali) przebiec z poznanieckiego kotta ku linii frontu — pozostał już bez wpływu na operację wojsk I Frontu Białoruskiego. Oczyszczających w tym czasie Pomorze, a zarazem gotujących się do ostatecznego szturmu Berlina.

Dlatego też Hitler zatwierdzając w dniu 26 stycznia „zdrowy urlop” Greisera twierdził jeszcze, iż „powinien on najpóźniej w początkach marca przystąpić do odbudowy Warthequ”. Już jednak w dniu 4 lutego wyraził zgodę na przeprowadzenie sondażu co do możliwości zawarcia separatylistycznego pokoju z USA i Anglią, przy czym niemiecka oferta miała uatrakcyjnić propozycję... „odbudowy Polski w granicach z 1939 r.”.

Któż jednak liczył się z bankrutami? Zwłaszcza jeśli chcieli na dodatek „po załobowsku” handlować czymś, czego nie posiadali.

KONIEC

Niewiele można znaleźć pojęć, które w dziejach zrobiły taką karierę, jak pojęcie demokracji (od greckich słów: demos — lud i kratos — rządzenie). Kojarzy się nam ono zawsze z pojęciem wolności osobistej jednostki oraz jej wpływu na bieg spraw publicznych. Niewiele jest też dziś ludzi, którzy by nie przypisywali sobie miana demokratów. Tylko nie wszyscy pojmują demokrację tak, jak my. Demokraciami przecież mienia się także Goldwater i Johnson, Adenauer i Strauss. Pod hasłami demokracji i wolności katusze się ludność murzyńska, pałi napalmem wietnamskie wsie, zabija bombami i dusi gazem niewinnych ludzi. Barierą demokracji burżuazyjnej są pieniądze, które dają wszystko; ich brak, spycha jednostkę w nędzę i dzielnice slumsów.

Widzimy więc, jak różną wkłada się w to pojęcie treść i praktykę życia politycznego. Nie bez przyczyny więc Lenin, mówiąc o demokracji, dodawał zawsze pytanie: ale dla kogo?

W starożytnych Atenach Perykleś była to demokracja dla 42 tysięcy ludzi — właścicieli 400 tysięcy niewolników Attyki. W polskiej Rzeczypospolitej szlacheckiej — dla iluś tam tysięcy nobilitowanych, gardujących na sejmikach i elekcjach.

Od czasów Wielkiej Rewolucji Francuskiej przyjęło się uważać za demokratyczne to państwo, w którym wszyscy obywatele mają równe prawa i obowiązki. Najwyższym zaś tego wyrazem miało być czynne i bierne prawo wyborcze. W teorii tak pomyślanej demokracji, jednostka ma prawo do wszystkich: do nauki, bogactwa, wysokich stanowisk, założenia fabryki, własnego wydawnictwa, stacji radio-

Nasz model ludowładztwa

wej itp. Wszystko to jest możliwe do osiągnięcia pod warunkiem, że...ma się pieniądze. Ich brak, to — osobista sprawa.

Lecz i ten ideał demokracji burżuazyjnej do dziś dnia nie został w pełni zrealizowany w wielu tzw. wolnych krajach. Mówią o tym dramatyczne wydarzenia, rozgrywające się w południowych stanach USA wokół walki obywateli amerykańskich pochodzenia murzyńskiego, o uzyskanie elementarnego prawa udziału w wyborach. Przeciwny Anglik czy Amerykanin daremnie ludzi się, że wśród wybranych przez siebie posłów znajdzie reprezentantów swoich interesów. Wystarczy przypomnieć, że skład socjalnej Izby Gmin od lat już nie ulega zmianie, a przeszło 70 procent deputowanych należy do wąskiej elity społecznej. O tym, ile liczy się wola zwykłego amerykańskiego wyborcy, mówi najlepiej praktyka polityczna Johna, który już w parę miesięcy po otrzymaniu prezydenckiego mandatu, odepchnął lamusa szczytne hasła pokój głozone w kampanii wyborczej i dziś bez żenady realizuje awanturnicze zapowiedzi swojego politycznego rywala z Arizony — Goldwatera.

Tego rodzaju demokracja obca jest naszej teorii i praktyce życia społeczno — politycznego. Kształtowany i stale doskonalony model polskiej, socjalistycznej demokracji, zakłada uczestnictwo szerokich rzesz obywateli w zarządzaniu krajem i ich współodpowiedzialności za bieg spraw publicznych. Założenie to realizuje się nie tylko przez Sejm i rady narodowe z ich szeroko rozwiniętymi komisjami społecznymi, ale i poprzez samorządy robotnicze w zakładach produkcyjnych, kółka rolnicze na wsi,

sądy społeczne i kolegia orzekające, masowe organizacje społeczno — polityczne i spółdzielcze; wreszcie poprzez półtoramilionową partię klasy robotniczej, która wraz z sojusznymi stronnictwami, odgrywa w naszym systemie rządzenia specjalną rolę.

Te właśnie najszerze kręgi i warstwy społeczne kształtują nasz program wyborczy, którego istotą będzie nowy plan 5-letni. Zarzysy tego planu przedyskutowane zostały w czasie kampanii zjazdowej przed setki tysięcy ludzi — członków PZPR, ZSL i SD, związków zawodowych i organizacji młodzieżowych. Dyskusja zapoczątkowana przed IV Zjazdem partii rozwijała się i pogłębiała, wybierając później kształt planów alternatywnych w zakładach pracy, a obecnie planów rozwojowych miast i miasteczek, gromad i wsi. W naszym programie wyborczym znajduje wyraz troska o dalszą rozbudowę potencjału gospodarczego kraju i o zwiększenie liczby mieszkań, możliwie najszybszy wzrost realnych płac, pracę dla wszystkich, a także troska o zapewnienie obronności i zabezpieczenie niepokojowego życia kraju. Bez przesady można więc powiedzieć, że będzie to program, odpowiadający najżywniejszym interesom całego narodu, skrojony na miarę naszych potrzeb i możliwości ich zaspokojenia.

W nawale codziennych zajęć skłonni jesteśmy zapominać o

tym, że każdy obywatel naszego kraju ma możliwości nauki i awansu społecznego; również ci młodzi ludzie, dla których zabraknie miejsca na uczelni czy w technikum, mogą przecież uczyć się zaocznie; że każdy może otrzymać pracę odpowiadającą poziomowi umiejętności; że jest u nas opieka nad matką i dzieckiem oraz bezpłatne łóżko w szpitalu czy sanatorium. Że — słowem — istnieje nie tylko prawo do godziwego, ludzkiego życia, ale i możliwości zrealizowania tego prawa. Jest to istotna treść socjalistycznego ludowładztwa, które stało się już na tyle naszą własnością, że się go niemal nie dostrzega.

W codziennej praktyce nasza demokracja nie jest jeszcze wolna od niedociągnięć.

Mamy jeszcze do czynienia z biurokracją, z trudnościami mieszkaniowymi, czasem ze szwankującym zaopatrzeniem, tu i ówdzie z niską jakością produkcji.

Sprawa demokracji znajduje się w naszych rękach, w rękach ludzi pracy. Dlatego właściwy dobór ludzi do organów przedstawicielskich i wykonawczych, to jedno z głównych haseł obecnej kampanii wyborczej. Chodzi o to, aby najlepsze doświadczenia naszej demokracji stały się nie tylko powszechnym prawem, ale i powszechną praktyką codziennego życia.

FELIKS BIŁOS

TELEWIZJA

Próba dramatu dokumentalnego

Taki podtytuł nosi sztuka młodego, bardzo ciekawie się zapowiadającego, radzieckiego dramaturga Michała Szatrowa pt. „Szósty lipca”. I trudno odmówić słuszności tego podtytułu. Pomysł dramatu powstał w wyniku zbierania przez autora materiałów do pracy o pokój brzeskim 1918 roku. Z marginałów tych badań powstała sztuka o polityce, o politycznym działaniu i dramatycznym konflikcie; sztuka mająca cechy dokumentu, będąca udramatyzowanym reportażem, a ściślej mówiąc — dokumentem. W „Szóstym lipcu” rozgrywa się wydarzenie dwóch lipcowych dni 1918 roku podczas V Zjazdu Rad, kiedy to młode państwo rewolucyjne przeżywało okres obcych interwencji, powstań kulańskich, wewnętrznych zamieszek i głodu. I właśnie wówczas, krótko po podpisaniu z Niemcami pokoju brzeskiego, lewi socjaliści — rewolucyjni (Eserzy) otwarcie wystąpili przeciwko bolszewikom, oskarżając ich o zdradę Rosji i mas precu-jących. Zdrada ta miało być podpisanie „hańbiącego” pokoju brzeskiego. Eserzy,

szermując demoqogicznymi hasłami, domagali się zerwania pokoju. Zdaniem bolszewików realizacja tego awanturniczego planu mogłaby doprowadzić do klęski władzy radzieckiej, do całkowitego przekreślenia zdobyczy rewolucji. Eserzy, chcąc pozyskać klasę robotniczą Rosji i za wszelką cenę doprowadzić do wojny z Niemcami, nie cofali się nawet przed prowokacyjnym zabójstwem ambasadora Niemiec w Moskwie.

Te właśnie wydarzenia są tematem dramatu M. Szatrowa. Autor posłużył się tekstami przemówień i innymi dokumentami, stwarzając oryginalny, ciekawy i pełen dramatycznych ścieżek obraz. Konflikt między bolszewikami i eserami, ostry dialog polityczny, ukazujący autor w sposób jasny i pełny, a równocześnie prosty i ludzki, nade wszystko zaś przekonujący. Właściwie w tej sztuce nie ma poza polityką nie dzieje. Działalność i sylwetka Lenina oraz przebieg rewolucji często były tematem literatury. Zastępca Szatrowa jest to, że w sposób nowy pokazał ważny fragment radzieckiej rewolucji, że jego sztuka odbiega w sposób istotny od tradycji przedstawiania tych historycznych wypadków. Jest wierny faktom. Nie dodaje im żadnej otoczki. Jego rola ogranicza się do wyboru tematu i nadania całości dramatycznej konstrukcji.

Już za sam wybór tego odkrywczego przedmiotu, pouczającego (nie mającego nic

wspólnego z uproszczoną dydaktyką), ale trudnego do wystawienia dramatu trzeba pochwalić Teatr TV. Z tym większą satysfakcją stwierdzić należy, że polska prapremiera „Szóstego lipca” miała artystycznym osiągnięciem. Od pierwszej do ostatniej sceny akcja utrzymywała widza w napięciu, mimo że przecież z góry wiedział, jak się sprawa skończy. Znakomita była zwłaszcza scena, ukazująca wystąpienie Spiridonowej i replikę Lenina na V Zjeździe Rad. Równie pełne napięcia były inne sceny. Może tylko niezbyt pasował do całości końcowy akord, ukazujący Lenina w lesie. To jednak nie zmniejsza wielkiej zasługi reżysera J. Krasowskiego i aktorów, spośród których wymienimy I. Machowskiego w dobrej roli Lenina, S. Zaczka (równie dobry i przekonujący Swierdłow, Z. Rysiówe (Spiridonowa) i M. Pawlickiego (Dzierżyński).

Kolejne widowisko z cyklu „Stawka większa niż życie” pt. „E-19 działa” okazało się również dobre jak poprzednie. Czemu najlepsza z dotychczasowych TV inscenizacji Zespołu Śląsk „Drużba znaczy przyjaźń” nie posłała na Interwizję i czemu nadano ją o tak późnej porze? Poniedziałkowy Poznański Przegląd Kulturalny oglądało się z zainteresowaniem, podobnie jak krakowska wizyta u Natalii Rolleczek z pożytecznego i ciekawego cyklu „Zapraszamy na wtorek wieczór”.

MARIAN FLESIEROWICZ

Dnia 28 kwietnia 1965 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek śp.
Józef Cyrankowski
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA 47848g
Poznań, Roosevelta 1

Dnia 27 kwietnia 1965 r. zakończyła swój pracowity żywot opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 90, śp.
ANNA KRYK
z domu DYKIER
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążeni
SYN, CORKI i RODZINA
Poznań, Długa 14 m. 12. 47857g

Dnia 28 kwietnia 1965 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach moja kochana siostra
Joanna Nowicka
Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 bm. o godz. 12.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
SIOSTRA 47884g
Poznań, Osiedle Warszawskie

Dnia 27 kwietnia 1965 r. odszedł od nas nagle i niespodziewanie, namaszczony Olejami św. mój ukochany mąż i najwierniejszy przyjaciel, najtrojski tatus i dziadunio, przeżywszy lat 58 śp.
Seweryn Józef Chmara
mgr teologii i filozofii
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. o godz. 10.45 na Cmentarzu Regionalnym na Junikowie.
W wielkim żalu pogrążona
ZONA Z DZIEĆMI i RODZINA 47882g

Kierownikowi Działu Gospodarki Narzędziowej.
ob. Stanisławowi Cichemu
z powodu śmierci żony
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓLCZUCIA
składają
WSPÓŁPRACOWNICY DYREKCJA POP RADA ZAKŁADOWA RADA ROBOTNICZA Zakładów Sprzętu Motoryzacyjnego w Poznaniu K3160

Dnia 28 kwietnia 1965 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia śp.
Anna Bohn
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 maja 1965 r. o godz. 16.00 z kaplicy cmentarnej na Winarach.
O tej bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Szydlowska 13, Kosz. lin. 47907g

Dnia 28 kwietnia 1965 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza siostra i ciocia, śp.
EMILIA WEIGELT
wielokrotnie odznaczona,
b. radca Woj. Rady Narodowej.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 3 maja 1965 r. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
Msza św. odbędzie się w kościele św. Jana Kantego w środę o godz. 6.30.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA 47952g

S. i P.
ADAM HOLASZ
mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i ukochany dziadek, brat i szwagier zasnął w Panu po długiej i ciężkiej chorobie dnia 29 kwietnia 1965 r., przeżywszy lat 56.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 maja 1965 r. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała przy ul. Bluszczyowej.
W smutku pogrążona
ZONA Z DZIEĆMI i RODZINA
Poznań, Gwardii Ludowej 10 m. 7. 47953g

Sprzedam
Rower wyścigowy tani
sprzedam. Malinowski, ul. Zależe 7 m. 3. 46504g

Okazyjnie sprzedam lodówkę. Poznań, Głogowska 99 a m. 3. 46532g
Pianino Volkenhauer 10 m. 3. 46833g

Dnia 27 kwietnia 1965 r. zmarła po ciężkiej chorobie nasza najukochańsza mama, kochana babunia, w wieku lat 82, śp.
Teresa Matuszewska
z domu Laskowska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm. o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążeni
SYNOWIE i RODZINA
Poznań, ul. Wawrzynka 26. K3172

W dniu 27 kwietnia 1965 r. zmarł nagle
mgr Seweryn Józef Chmara
dlugoletni kierownik naszej Delegatury w Poznaniu
W Zmarłym Instytucja nasza straciła oddanego i ofiarnego pracownika, uczynnego i serdecznego koleżę.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 kwietnia o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
DYREKCJA RADA ZAKŁADOWA KOLEŻANKI i KOLEŻY
Ars Christiana — Centrala — Warszawa
Współpracownicy w Poznaniu 47879g

Dnia 28 kwietnia 1965 r. zmarł nagle
Feliks Minicki
kierownik Inspektoratu Miejskiego Państwowego Zakładu Ubezpieczeń w Poznaniu, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem X-lecia PRL.
W Zmarłym straciłmy serdecznego i ofiarnego przyjaciela, długoletniego i zasłużonego pracownika oraz działacza społecznego.
Cześć Jego Pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30. IV. 1965 r. o godzinie 16 na cmentarzu przy ulicy Bluszczyowej.
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA POP — WSPÓŁPRACOWNICY
Państwowego Zakładu Ubezpieczeń w Poznaniu

W maju „Koziołki”
dodatkowo ufundowały 126 nagród.
K3096

dziś w RADIO i TELEWIZJI
RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualn.; 8.30 Koncert Ork. PR; 9 Dł. kl. XI „El Sordo” słuch.; 9.30 Polskie melodie ludowe; 9.40 Dł. przedskol.; 10 „1 Maja 1936 roku” felieton; 10.15 Muzyka klasyczna; 11.30 Mel. rozrywk.; 12.45 „Rolnicy kwadrans”; 13 Dł. kl. I i II; 13.20 Miniatury instrumentalne; 13.40 „Swojskie melodie”; 14 „Wygnanie” fragm. książki; 14.20 Mel. rozrywk.; 14.40 Pieśni słowackie; 15.10 Dł. uczniów szkół średnich „Złote runo”; 15.30 Mel. rozrywk.; 16.25 Muzyka; 16.35 „Moje miejsce w życiu”; 17.15 Poradnik Językowy; 17.30 Wrocławskie symboje nauk i produkcji; 18.05 Koncert dnia; 19 Kurs jez. rosyjski; 19.15 Uniwersytet Radiowy; 20.35 „Tu UKF — słowo i śpiew”; 21.45 Koncert żywcem; 22.25 „Sonaty fortepianowe Ludwika van Beethovena”; 23.15 Muzyka rozrywk.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.
PROGRAM II: 8.15 Kurs jez. ang.; 8.35 „Najciekawszy proces”; 9.05 Koncert dnia; 9.50 Public. międzyz.; 10.30 Z życia ZSRR; 11 Muzyka operowa; 11.45 My i nasze dzieci; 13.70 „Cet czy licho” odc. pow.; 13.45 Muzyczny tydzień Poznania; 14.10 „30-lecie księgarstwa poznańskiego”; 14.30 „Z problemów współczesnej wiedzy”; 14.45 „Błektina sztafeta”; 15 Mel. rozrywk.; 15.30 Dł. dzieci; 17.12 Piebisey „Grajacej szafy”; 18.45 Ekonom. problem miasta; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.30 Koncert Symf.; 21.55 Gra Ork. Bostońska „Pops”; 22.05 „Wolność szła tedy” montaż rewolucyjny przyz. i pol.; 23.05 Muzyka taneczna.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21.25, 23.50.
TELEWIZJA: 16.40 17 lekcja jez. ang.; 17 Dziennik; 17.05 Program tygodnia; 17.20 Film Jugos. „Bongo”; 17.35 Na półkach księgarskich; 17.45 Wielokropek; 18 Teleturniej „Mieszanka firmowa”; 18.55 Magazyn młodzieżowy „Zbliżenie”; 19.30 Dziennik i dobranoc; 20 „Arabski” cz. II filmu prod. TV Poznań; 20.15 Nowela filmowa „Niebiańska miłość” prod. CSRS; 20.45 Wszelchnia TV — „Rozmowy o współczesności”; 21.10 Teatr TV — „Matka”; 22.15 Dziennik.
Telewizja zastrzega prawo do zmian.

Kultura w gromadzie

Przeglądając protokoły Komisji Kultury i Spraw Socjalnych Gromadzkiej Rady Narodowej w Dobieszczyźnie, można by dojść do wniosku, że niewiele zdziałała w okresie minionej kadencji, poza rozdziałem funduszy dla poszczególnych szkół i opracowywaniem planu pracy. Sprawozdania są lapidarne, suche.

Nie wiadomo nic o przebiegu roku szkolnego, o tym, czy biblioteka gromadzka właściwie jest wykorzystywana, jaki jest stan Ludowych Zespołów Sportowych, ilu mieszkańców potrzebuje pomocy i opieki społecznej. Interesujące również byłoby coroczne przedstawienie członkom Komisji stanu zdrowotnego młodzieży szkolnej. Byłoby to dokumenty, niezwykle cenne dla historii rozwoju gromady, a dla władz gromadzkich pouczające i wskazujące na słabe i mocne strony życia kulturalnego.

Takie uwagi nasunęły się po przejrzeniu przeszło 20 sprawozdań z posiedzeń komisji. Ale są to uwagi człowieka z zewnątrz, dla którego wiele spraw jest nieznanymi. Inaczej to przedstawia się w oczach członka komisji. Wszyscy tu się znają i potrzeby poszczególnych wiejskich środowisk nie są im obce. Po co im więc protokoły?

Inna sprawa z funduszami. Każda wieś chciałaby mieć szkołę jak najlepiej się prezentującą i zaopatrzoną, stąd na posiedzeniach komisji wciąż się zainteresowanie i gorąca obrona potrzeb każdej, tego rodzaju placówki przez przedstawiciela środowiska wiejskiego, w którym się ona znajduje. Duży też nacisk położono na regularne i pełne świadczenie mieszkańcom gromady na Społeczny Fundusz Budowy Szkół.

Gdybyśmy porównali działalność Komisji Kultury i Spraw Socjalnych z działalnością Komisji Rolnictwa i Finansów, stwierdzilibyśmy, że te dwie ostatnie odbywały liczniejsze i gorętsze debaty. Nie dziwny jest, że to zagadnienia zasadnicze dla całej gromady, są lepiej znane, bliższe, dotyczące 410 na przeszło 500 rodzin rolniczych.

Doprowadzono do końca budowę Domu Kultury, w którym znajduje się siedziba Prezydium GRN. Gromada stawia go systemem gospodarskim, obniżając w ten sposób koszty o połowę. Przy Domu Kultury powstaje boisko sportowe, z drugiej strony zaś wyrosła już agromoskwa. Tożym w Ludwinowie dla nauczycieli wybudowano magazyn opałów z pralnią. A więc coś się zrobiło.

Wydaje się jednak, że Komisja Kultury i Spraw Socjalnych nie powinna się ograniczać tylko do szkół podstawowych, Domu Kultury, biblioteki, wyglądu sklepów GS i życia sportowego. Są to zadania bieżące. Potrzebne jest jednak szersze spojrzenie na te zagadnienia. W jakimś stopniu komisja odpowiada za estetyczny wygląd wiosek. Interweniować powinna, gdy ten wygląd świadczy o niechlujstwie mieszkańców. W jakimś też stopniu komisja odpowiada za oświatę rolniczą. Niestety, w Dobieszczyźnie i to zagadnienie uszło uwagi.

Nie winię tu komisji. Po dwóch latach jej kadencji przyszedł dopiero regulamin działalności z Prezydium PRN w Jarocinie. Powiatowa Komisja Oświaty i Kultury mogłaby ściślej utrzymywać kontakt z gromadzką. Jedno posiedzenie wspólne — nie załatwia sprawy, bo nie daje pełnego obrazu stanu i potrzeb, zresztą zmiennych i ciągle nowych. Tu bowiem w gromadzie rozgrywa się zasadnicza walka z resztkami zacofania, walka o lepszy wygląd wsi, wyższy poziom intelektualny, tak konieczny i przy życiu organizacji społecznych. Komisja w gromadzie Dobieszczyzna działała w najlepszej intencji, dość samotnie, na ile było stać. I to trzeba zapisać na jej konto przy podsumowaniu jej 4-letniej pracy.

W nowej kadencji wrośna wymagania kulturalne i so-

cialne gromady. Trzeba będzie rozbudować kilka szkół, w dom kultury techniczyć życie, ożywić sport, podnieść estetykę i higienę zagrod, baczejniejszą uwagę zwrócić na punkt felczerski itd. Nowa komisja, to zadanie spełni, gdy będzie się kierowała wizją wsi przyszłości. Stąd konieczność starannego doboru członków, dbałości o szczegółowe, doroczne analizy stanu i potrzeb (zachowując sprawozdania w aktach), aby do nich raz po raz wrócić, porównać i wyciągnąć wnioski i postulaty pod adresem prezydium, lub przeniesie się na sesję Gromadzkiej Rady Narodowej, a także kontrolować realizację przyjętych i zatwierdzonych.

Odnosi się to nie tylko do Dobieszczyzny, ale wielu innych gromad, które w tej chwili debatują nad składem swoich reprezentantów we władzach gromadzkich.

JÓZEF PIEPRZYK

Znowu za późno!

Przed paru tygodniami pisaliśmy w „Głosie” w sprawie zbyt późnego terminu rozpoczęcia robót przy budowie nowego urzędu pocztowego w Kole. Ku zadowoleniu władz powiatowych i miejskich oraz całego kolskiego społeczeństwa — prace ziemne zostały już rozpoczęte, a więc niebezpieczeństwo nie wykorzystania przeznaczonych na br. kredytów zostało zażegnane.

Duże zaniepokojenie budzi z kolei inna kolska inwestycja, jaką jest budowa zakładu gastronomicznego PSS przy ul. Nowowarszawskiej i Berka Joselewicza. Wszystkie prace przygotowawcze zostały ukończone w przewidzianych terminach i inwestor czeka na rozpoczęcie robót przez Konińskie Przedsiębiorstwo Budowlane. Do końca br. przerób ma wynieść 1,3 mln zł, a więc opóźnienie budowy grozi niewykorzystaniem posiadanego kredytu.

W-el

W przededniu 1 Maja

Dziś w Gostyniu przewidziana jest o godz. 19 w Domu Hutnika pierwszomajowa, powiatowa akademicka. W miasteczkach i gromadach odbywały się w dniach od 27 do 30 podobne akademie, w zakładach pracy, instytucjach, urzędach i szkołach — wieczornice i masówki. 1 Maja o godz. 10 odbędzie się manifestacja w Gostyniu na Rynku, następnie pochód ulicami miasta. Wiece i pochody przewidziane są również w miasteczkach i gromadach.

Po południu w sobotę i niedzielę gostyniacy oglądać będą w parku PDK, w Domu Hutnika i na Stadionie Powiatowym imprezy rozrywkowe i sportowe, a wieczorem tańczyć będą na zabawach ludowych. Podobne imprezy obejmą mieszkańców wszystkich większych miejscowości powiatu.

★

W Gnieźnie o godz. 10 odbędzie się na Placu 21 Stycznia wiec 1-majowy mieszkańców Gniezna i pow. gnieźnieńskiego. Podczas wiecu nastąpi wypuszczenie gołębi pocztowych, a o godz. 10.35 — formowanie pochodu. Pochód przejdzie ulicami: Krasickiego, Skarbową, Warszawską, Młodzieży Polskiej, Placem Bohaterów Stalingradu i Chrobrego. Zakończenie pochodu nastąpi na ulicach: Sobieskiego i Lecha.

O godz. 15 w amfiteatrze w Parku Piastowskim wystąpią amatorskie zespoły artystyczne z Gniezna i Poznania. W koncercie wezmą udział: zespół muzyczny Powiatowego Domu Kultury „Koliber”, zespół Gnieźnieńskiego Miejskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego „Piast”, zespoły gitarowe Gnieźnieńskich Zakładów Garbarskich i szpitala „Dziekanka” oraz zespół muzyczny Pałacu Kultury w Poznaniu, występujący z solistami-laureatami „Spotkań z piosenką”. Wieczorem w Parku Piastowskim odbędzie się zabawa ludowa. Do tańca przegrwać będą zespoły: „Koliber” i „Piast” (ws)

★

Pleszewskie Zakłady Wyróbów Papierowych dla uczczenia XX-lecia wyzwolenia Wielkopolski, wyborów do Seimu PRL i rad narodowych oraz 1 Maja podjęły zobowiązania wartości 607 tys. zł.

W związku z obchodami eksploatacji nowej hali fabrycznej na 1 Maja mistrzowie zmianowi, nastawicze maszyn, pracownicy warsztatu i transportu zobowiązali się przenieść do 6 czerwca br. 11 maszyn w czynnie społecznym.

Brygada transportowa zobowiązała się przepracować 50 godzin przy pracach porządkowych. Rada Zakładowa zorganizuje dwie wycieczki pracowników. Powstanie kiosk spożywczy w celu polepszenia zaopatrzenia pracowników zakładów. Dwie brygady będą ubiegały się o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. (lki)

Budują drogi w Ostrowskiem

Jedną z dziedzin pracy społecznej, absorbującą w powiatowym stopniu mieszkańców wielu gromad w powiecie ostrowskim, jest budowa i konserwacja dróg. Wystarczy powiedzieć, że w minionych czterech latach rolnicy sami wybudowali 20 km dróg twardej (Państwo — 2,5 km) oraz 25 km umocnili żużlem. Wybudowali też lub wyremontowali wiele drewnianych mostów, przepustów, rowów przydrożnych itp.

Są to niewatpliwie osiągnięcia. Wydaje się jednak, że wyniki byłyby lepsze, gdyby nie zbyt rozproszenie prac. Drogi budowane są na zbyt wielu niewielkich odcinkach, przy lepszej koncentracji wyniki mogłyby być znacznie większe. W 1965 r. wybudowanych będzie 10 km dróg w budaj 15 odcinkach. Dobrze to świadczy o mieszkańcach. Czy nie można by jednak tego dużego wysiłku jakoś skoordynować z pożytkiem dla wszystkich? (rj)

Przygotowania do Tygodnia PCK we Wrześni

W związku z obchodami od 8—15 maja Tygodnia PCK w niedzielę (9 maja) odbędzie się we Wrześni zbiórka uliczna. Na placu ćwiczeń przy ul. Kościuszki odbędą się przed południem eliminacje powiatowe drużyn ratowniczych PCK. (K. St.)

Przed XVIII Wyścigiem Pokoju

Za 8 dni rozpocznie się wielki wyścig asów

Za 8 dni rozpocznie się z niebywałym zainteresowaniem oczekiwany XVIII Międzynarodowy Kolarski Wyścig Pokoju, największa, amatorska dyscyplina świata w tej dyscyplinie. Kolarze wystartują w stolicy NRD, którą opuścą po przebyciu pięciu etapów, przejadą przez góryste tereny Czechosłowacji i wkroczą do Polski od strony Bielsko-Białej.

Wyścig Pokoju stał się od 18 lat największym wydarzeniem sportowym, szczególnie dla mieszkańców: NRD, CSRS i Polski, zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Wszyscy bowiem biorą udział w tym, wielkim zmaganiu kolarzy, obserwując walki na trawie, przy telewizorach, przy głośnikach radiowych, czy też dowiadując się o przebiegu walki z wiadomości prasowych.

Poszczególne kraje wyznaczyły już swoich reprezentantów. Wiadomy jest skład reprezentacyjnej szóstki Polski. Jak już informowaliśmy, wytypowani zostali następujący kolarze: St. Gazda, J. Gawliczek, M. Kegel, J. Kudra, J. Magiera i R. Zieliński.

Wielkopolska wyników poszczególnych etapów oczekiwać będzie w tym roku ze szczególnym podnieceniem. Przecież w drużynie naszej znajduje się wychowanek poznańskiego Lecha, Marian Kegel, który obecnie, będąc w służbie wojskowej, zasiłł szeregi stołecznej Legii.

Kegel, jak sam oświadczył — pragnąłby swym kibicom zgłować niespodziankę na etapie — Kluczbork — Poznań — (najdłuższy w tegorocznym wyścigu, wynosi 223 km), i zając jak najlepszą lokatę. I nie dziwnego, że właśnie od granic województwa poznańskiego, społeczeństwo naszego województwa wyglądać będzie debiutującego w imprezie — Mariana.

Podczas, gdy kolarze przemierzają ostatnie kilometry, kompletuje się dla nich, niezbędny sprzęt, działają już bardzo intensywnie komitety etapowe, lotnych finiszów i podetapów.

Jak zwykle, Poznań przygotowuje się na przyjęcie kolarzy jak najstaranniej. Zależeć będzie przecież nam wszystkim, by i tym razem nasze miasto, a wraz z nim i Wielkopolska zajęła pierwsze miejsce we współzawodnictwie.

Warta — Calisia 2:0

Dalsze dwa punkty na zespole Calisii uzyskała wczoraj drużyna Warty wygrywając 2:0 (1:0). Gospodarze byli zdecydowanie drużyną lepszą, jednak atak nie mógł się zdobyć na decydujący strzał. Stało się to dopiero po przerwie, mimo że Zieloni prowadzili w pierwszej połowie 1:0, bowiem bramka ta padła ze strzału samobójczego. Zdobycą drugiej bramki był Błażejewski. (x)

Przypominamy, że

mecz piłkarski o mistrzostwo ligi wojewódzkiej Polonia Poznań — Lech odbędzie się dzisiaj o godz. 17 przy ul. Harcerskiej, turniej w hokeju na trawie o puchar Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia, w którym biorą udział drużyny: reprezentacja Lipska, Lech, Grunwald i Warta, rozpocznie się 1 maja o godz. 14 na boisku Warty (przy ul. Marchlewskiego), która jest obrońcą zdobytej przed rokiem nagrody przedchodniej.

turniej kometki (badmintona) organizuje zarząd wojewódzki TKKF 2 maja dla terenowych i zakładowych ognisk TKKF w hali WKS Grunwald przy ul. Marceleskiej. Początek zawodów, w których startować będą grupy wiekowe (do lat 25 i powyżej) o godz. 10.

w ramach otwarcia i regat żeglarskich w klasie wolnej na jeziorze w Kiekrzu, na wysokości przystani LOK, odbędzie się pokaz większej grupy pletwonurkowej oraz jazdy na nartach. Początek imprezy 1 maja o godz. 15.

WYSTAWY

DOM KULTURY DRUKARZA (Inżynierska 10). — Wystawa amatorskich prac plastycznych i fotograficznych drukarzy — g. 17—22.

KLUB MPK (Ratajczaka 39) — Wystawa fotograficzna „Górnicy polscy w Indii” — g. 10—20.

MUZEUM HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (Odwach) — „XX lat prasy, radia i telewizji w Wielkopolsce” — g. 10—18.

MUZEUM KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ (ul. Mostowa 7/8) — „Sztuka starożytnego Meksyku” — g. 9—15.

SALON PTF (Paderewskiego 7) — „Wielkopolska 1964” — fotografie z Konkursu WTK i PTF — g. 10—19.

PAŁAC KULTURY — „Zamek w Malborku” — fotografie A. Romskiego — g. 10—18 i „Lenin w Polsce” — g. 8—20.

Masowa impreza w 4 dyscyplinach sportowych

Staraniem Dowództwa Lotnictwa Operacyjnego, GKS Olimpia i WKS Grunwald odbędzie się w dniach od 6 do 9 maja masowa impreza w czterech dyscyplinach, w której startować mogą mężczyźni i kobiety. Program: turniej siatkówki (zgłosiło się ponad 30 zespołów), strzelanie z broni sportowej na strzelnicy Surmy w Szelagu, pływanie (przy ul. Wrońskiej) i biegi przełajowe (na Golecinie).

Impreza organizowana jest z okazji XX-tej rocznicy zwycięstwa nad hitleryzmem. Nad sprawnym jej przeprowadzeniem czuwa specjalny Komitet Organizacyjny a zawody prowadzić będą sędziowie zainteresowanych związków sportowych.

Oto wstępny program pięciodniowych zawodów: 6-8. V. eliminacje w siatkówce w hali przy ul. Marceleskiej (od godz. 9-20), 8. V. eliminacje piływackie (godz. 16-20), 9. V. godz. 10 finały w strzelaniu, od godz. 10.30 biegi na Golecinie (stadion GKS Olimpia) i od godz. 16 finały w siatkówce na boisku hokejowym WKS Grunwald przy ul. Swierczewskiego. Po zakończeniu rozdanie nagród. (—)

dalekopisem

SPADOCHRONOWE REKORDY

Członkinie Aeroklubu Gdańskiego — Antonina Chmielarzyk, Elżbieta Makos, Regina Koszykowska, Maria Leszko i Ewa Maciejowska, ustanowiły trzy rekordy Polski w grupowym skoku spadochronowym. Skacząc z wysokości 1000 m, z natchemistowym otwarciem spadochronów, uzyskały one odległość od centrum koła 4,174 m. Jest to wynik rekordowy dla grupy 3, 4 i 5-osobowej.

PROWADZĄ LUCZNICZY RESOVII

Pierwsza runda drużynowych mistrzostw Polski zainaugurowała tegoroczny sezon luczniczy. Podobnie jak w latach ubiegłych zawody rozgrywane są systemem korespondencyjnym. Po pierwszej rundzie w mistrzostwach prowadzą luczniczy Resovii — 7953 pkt. przed obrońcą tytułu mistrzowskiego, Łącznością Warszawa — 7529 pkt.

POLONIA W FINALE PUCHARU INTEROTO

W rewanżowym półfinałowym pojedynku piłkarskiego Pucharu Interoto, jedenaasta Polonii Bytom rewanżowała się belgijskiej drużynie FC Liege za porażkę w pierwszym meczu 0:1, wygrywając 3:1 (0:0) i tym samym kwalifikując się do finału.

ANGLIA CONTRA „GWIAZDY”

Na boisku Stoke City rozegrane zostało spotkanie piłkarskie z okazji zakończenia kariery wielokrotnego reprezentanta Anglii — sir Stanley Mathewsa. Drużyna czołowych piłkarzy angielskich, w której obok jubilatów grali tacy zawodnicy, jak Greaves, Thompson i Baxter, spotkała się z zespołem „Gwiazd” europejskich. Mecz zakończył się zwycięstwem Anglików 6:4 (4:2).

W drużynie „Gwiazd” wystąpił m. in. doskonały bramkarz radziecki — Jaszyn, Hiszpanii — di Stefano, Puskas i Kubala, Czechosłowacy — Masopust i Popluchat, Szkot — Henderson i Duńczyk — Soerensen.

BWA Arsenal (Stary Rynek) — „Grafika poznańska” — Janusz Bersz — malarstwo i rysunek — g. 10—18.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, internia, okulistyka (ul. Garbary 17, telefon 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publi. tel. 09; nagłe zachorowania w domu: tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie: telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki nr 103), telefon 556-66.

APTEKI: A. Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska nr 47. TYLKO DYŻUR NOCNY: Winogradi, Główna 53, Staroleka 79, Swarzędzka 6, Ostroroga 6.

Mieszkania dla młodych

Ostatnio odbyło się w Sremie walne zebranie członków Spółdzielni Mieszkaniowej. Liczą obecnie 205 członków. Spółdzielnia posiada 6 budynków z 77 mieszkaniami i 200 lokali użytkowych. W chwili obecnej 112 członków oczekuje na mieszkanie. W budowie są 3 bloki mieszkalne 5 kondygnacyjne przy ul. Poznańskiej w Sremie, których koszt wyniesie 16,6 miliona zł.

Jeden z nich w roku bieżącym zostanie oddany do użytku.

Walne zgromadzenie Spółdzielni zatwierdziło plan perspektywiczny na lata 1966-70. W okresie tym zbuduje się kosztem 28 mln zł 5 nowych bloków o 253 mieszkaniach.

Zarząd Spółdzielni, którego prezesem jest M. Kujawski, potrafił zwerbować do prac społecznych mieszkańców 3 bloków przy ul. Wojska Polskiego w Sremie, którzy wykonali dla dzieci ogródki jordanowski i uporządkowali tereny okalające domy mieszkalne. (su)

PZGS Leszno najlepszy w kraju

26 kwietnia 1965 roku odbyła się uroczystość wręczenia leszczyńskiego PZGS sztandaru przechodniego Zarządu Głównego CRS i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Społdzielczości za uzyskanie 1 miejsca w Polsce we współzawodnictwie pracy za 1964 r. w gronie około 300 bratnich przedsiębiorstw.

Założa PZGS Leszno, która dwukrotnie zdobyła I miejsce w naszym województwie, na finiszu wyprzedziła PZGS Woźniakowski (woj. katowicki); trzecie miejsce zajęły Proszowice (woj. krakowski).

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni w Lesznie zrzesza w swoich szeregach blisko 9 tysięcy członków i zatrudnia około 1400 pracowników (łącznie z GS), prowadzi wraz z gminnymi spółdzielniami 174 punkty sprzedaży detalicznej, ponad 40 zakładów produkcyjnych i 136 różnego rodzaju punktów usługowych. Ubiegłoroczne obroty przekroczyły niebagatelną sumę 796 milionów zł, dzięki czemu uzyskano wskaźnik dynamiki wzrostu 53,4 procent. Wszystkie zadania zostały zrealizowane z nadwyżką. Plan zyska wykonano w 127 procentach.

Na uznanie zasługują również postawa pracowników za kładów usługowych, którzy przekroczyli plany produkcji. Betoniarza (buduje również obory) zrealizowała plan 110 procent, podobne godne podkreślenia rezultaty wypracowały cegielnie, przetwórcza owocowo-warzywna, krochmalnica, stolarnia, palarnia, kawy i mieszalnia pasz.

KWIECIEŃ	Katarzyny, Mariana
30	Słońce: 4.24—19.17
białek	

YEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Krzyżacy”; NOWY — g. 19 „Dziecinni kochankowie”; OPERA — g. 19 „Trzy balety”; OPERETKA i MARCINEK — nieczynne;

W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO: „Małżeństwo Kreczyńskiego”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika; nieczynne; Noteć: „Stodkie życie”; CZARNOKÓŁ — „Dzwony na pasterczku”; GNIEZNO — Lech: „Tyściecne okno”; Polonia: „Kryptonim Preludium II”; GOSTYŃ: „Na tropie policjantów”; JAROCIN — Echo: „Żywi i martwi” (I i II s.); Cristal: „Et cetera pana

pulkownika”; KALISZ — Kosmos: „Skarb w srebrnym jeziorze”; Oaza: „Barwy walki”; Stylowe: „Ewa A-5116”; Syrena: „Gdzie jest general”; „Życie prywatne”; Wolność: „General Della Rovere”; KEPNO: „Diabelskie sztuczki”; KŁODAWA: „Chodząc po Moskwie”; KOŁO: „Okłahoma”; KOSZCIN — Energetyk: „Rece nad mitem”; Górniki: „Trzydzięci lat śmiechu”; KOŚCIN: „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci”; KROTOSZYN: „Rekops, znaleziony w Saragossie”; LESZNO: „Panienska z okienka”; MIEDZYCHÓD: „Przerwany lot”; NOWY TOMYŚL: „Nie jedziecie stokrotek”; OBORNIKI: „Prawo i pieśń”; OSTROW — Roma: „Nieprzyjacieli u progu”; Słońce: „Bitwa nad Wolga”; OSTRZESZÓW: „Wyspa tajemnicza”; PILA — Iskra: „Mrok za dnia”; Koral: „Dawid i Liza”; PLESZEW: „Upał”; RAWICZ: „Ostatni cowboy”; ŚLUPCA: „Sami zakochani”; SREM: „Herbaciarnia pod Księżycem”; ŚRODA: „Wilczy bilet”;

SZAMOTULY: „Obok prawdy”; TRZCIANKA: „Siódmy przysięgły”; TUREK: „Echo”; WAGRO: „Przygoda”; WOLSZTYN: „Nieznany”; WRZESNIA: „Rachunek sumienia”.

W POZNANIU

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny: dyrygent — Witold Krzemieński, soliste: Oskar Michallik (NRD) — klapet, Władysław Kędra — fortepian.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 13—19; BRONI (Stary Rynek) — g. 10—15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9—15; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — nieczynne; NARODOWE — g. 9—15.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10—15.